

## Iracka Apokalipsa: Co rząd Polski powinien zrobić

Autor tekstu: **Kaz Działka**

Gdzieś w odległych kryjówkach górskich w Pakistanie lub Afganistanie, Osama Bin Laden pisze co pewien czas lub nagrywa na taśmę polecenia i uwagi o toczącej się bezpardonowo w Iraku wojnie islamskiej z amerykańskim imperializmem. Z reguły listy takie i taśmy wysyłane są do najbardziej popularnej arabskiej stacji Al-Dżazira (Aljazeera). Oto co powiedział bin Laden w liście opublikowanym przez Al-Dżazirę w październiku 2003:

*Zastrzegamy sobie prawo odwzajemnić krzywdę w odpowiednim czasie i miejscu w stosunku do wszystkich krajów które [biorą udział w ataku na Irak], szczególnie Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Polski, Japonii i Włoch, nie wyłączając tych krajów muzułmańskich, które również przyłączyły się [do tej inwazji], krajów z rejonu Zatoki Perskiej, szczególnie Kuwejtu, który stał się bazą wypadową dla tej militarnej krucjaty.*

Chciałoby się powiedzieć: „Which word didn't you understand?”

Szanowni przedstawiciele rządów Polski, Hiszpanii i innych wyżej wymienionych krajów: Którego słowa z powyższego tekstu nie zrozumieliście, Panowie?

Teraz wiemy, że część tego ostrzeżenia została już niestety wykonana z przerażającą skutecznością: Hiszpania ociera łzy po horrorze ataków bombowych w pociągach w Madrycie i w szoku po stracie 200 cywili i 10 członków hiszpańskiej misji militarnej w Iraku, nie mówiąc o ponad 1800 rannych. Rząd Premiera Aznara został szybko obalony w ostatnich wyborach i odchodzi do lamusa politycznego. Ale to chyba nie koniec kary dla Aznara i dopiero początek horroru dla innych.

I tu chciałoby się powiedzieć przedstawicielom polskiego rządu:

*Niech pan posłucha, panie Prezydencie. I pan, panie Premierze. I może Pan też, Panie, Siwiec, „Szefie Biura Bezpieczeństwa Narodowego” (co za niepoprawny wybór na tak odpowiedzialną funkcję! Specjalista od „fizyki ciała stałego” i były działacz PZPR uważa się za eksperta od bezpieczeństwa narodowego!). Faktem jest, że Wy Panowie i inni tacy jak Wy stoicie u boku armii amerykańskiej tak jak kiedyś przy boku armii sowieckiej stał polski rząd komunistyczny. Byliśmy kiedyś jamnikami sowieckimi, teraz jesteśmy jamnikami jankesowskimi! A poza tym od tysiąca lat jesteśmy „przedmurzem chrześcijaństwa”. Czy my kiedykolwiek będziemy wolni od obowiązku walki w obcych interesach?*

*Co Wam zawinił Irak! Jakim było zagrożeniem dla Polski zmasakrowane przez Amerykanów w latach 1991-2003 państwo irackie! Co robią wojska hiszpańskie, polskie i inne w Iraku? Po Hiszpanii, kolej na Polskę, na islamską zemstę na Polsce. Może spadnie z nieba (chrześcijańskiego) Boeing polskich linii lotniczych. Może wyleci w powietrze Dworzec Centralny w W-wie. Taka może być kara za fatalną decyzję popierania interesów amerykańskich imperialistów, a nie interesów Polski i Polaków. Prezydencie i Premierze! Ci faceci w turbanach nie żartują. Czyż nie pamiętacie już co zrobili w USA (3000 w okropny sposób zamordowanych Amerykanów i kto wie jakie ogólne straty finansowe, może 300 miliardów dolarów, może dużo więcej.) Muzułmanie bronią swojej kultury i swoich krajów przed kontrolą ekonomiczną i militarną USA. Amerykanie nigdy nie wygrają z „terrorem” przez walkę z jego symptomami. Tylko przez usunięcie przyczyn terroru, można wygrać „wojnę z terroryzmem”.*

*To Wasza wojna, Panie Premierze i Panie Prezydencie. Przecież ok. 70 procent Polaków było i jest przeciwnych tej wojnie. (Reszta prawdopodobnie nie bardzo wie o co chodzi, tak jak wielu Amerykanów ciągle nie ma pojęcia, że Irak nie miał nic wspólnego z atakami terrorystycznymi na USA.) Cóż to za demokracja, kiedy kilku polityków w rządzie i armii decyduje o losach całego kraju! Więc to Wasza, prywatna wojna, ale nie Wasze trupy. To będą trupy niewinnych polskich obywateli, tak jak niewinni byli zabici i ranni Hiszpanie. Dotychczas polskich trupów jest „tylko” dwa. Niezwykle mało. Ale to tylko kwestia czasu i niezwykłego wręcz szczęścia jakie dotychczas dopisywało Polakom w Iraku.*

Tragiczne jest to, że nikt w rządzie polskim nie weźmie poważnie jasnych dowodów na zbliżającą się nad Polskę zemstę muzułmanów. Tak samo, jak nikt w rządzie Aznara nie wziął poważnie podobnych ostrzeżeń dla Hiszpanii. Nie mówiąc o administracji Busha, która jest przykładem krańcowej niekompetencji i arogancji w swoim traktowaniu krajów arabskich,

głównie tych, które posiadają bogate złoża ropy naftowej. Bo o to zawsze im chodziło i chodzi. O forsę i zamordyzm. A nie o jakąś tam demokrację!

Polak: przed i po szkodzie głupi? — jak zastanawiał się kiedyś wieszcz. Miller i Kwaśniewski mogą jeszcze się wycofać i uratować Polaków przed zemstą islamską. (Nie mówiąc już o innych konsekwencjach politycznych i ekonomicznych dla Polski, wynikających z nielegalnej, niemoralnej i ludobójczej interwencji w Iraku.) Ale to wymagałoby ogromnej odwagi cywilnej, inteligencji, rozumu i zwykłej uczciwości, na które to obu tych panów chyba nie stać, nie wspominając już więcej Siwca i innych takich „ekspertów” od bezpieczeństwa Polski.

Oto co powinien zrobić — ale nie robi — polski rząd:

1. Natychmiast wycofać wszystkie polskie wojska z Iraku. „Natychmiast” znaczy od dzisiaj i jak najszybciej.

2. Oficjalnie przeprosić obecne i byłe władze Iraku jak i również wszystkich obywateli irackich, za przystąpienie Polski do wojny rozpętanej przez imperialistów USA w Iraku. Tekst takiego oświadczenia należy bezzwłocznie wysłać do redakcji Al-Dżaziry i innych niezależnych arabskich mediów.

3. Złożyć oficjalne oświadczenie o neutralności państwa polskiego i o wystąpieniu Polski z sojuszu NATO i wszelkich innych powiązaniach militarnych z USA, przynajmniej do czasu zakończenia lub usunięcia obecnego reżimu Busha. Chyba że NATO zmieni nazwę i zostanie przekształcone w sojusz obronny Unii Europejskiej z całkowitą kontrolą w Brukseli, a nie Waszyngtonie. Z tą decyzją wiąże się również natychmiastowe odwołanie kontraktu na zakup przez Polskę amerykańskich myśliwców typu F-16 i wynegocjowanie kupna samolotów z Unii Europejskiej, albo francuskich (Mirage) albo szwedzkich (Gripen). Przecież to do Unii Europejskiej wstępujemy, a nie do Stanów Zjednoczonych!

4. Zaoferować pomoc finansową, lekarską i techniczną tym rodzinom irackim, które zostały poszkodowane przez interwencje militarną Polski w Iraku. Liczba tych rodzin ciągle rośnie w związku z niepokojąco zwiększającą się liczbą Irakijczyków zabijanych i ranionych przez polskich przestępców wojennym w Iraku.

5. Żądać natychmiastowego wycofania się wojsk i firm amerykańskich z Iraku i przekazania wszelkiej władzy politycznej i ekonomicznej Irakijczykom, bez względu na konsekwencje, tzn. bez względu na to, co zrobią z Irakiem szyici, sunnici i Kurdowie. Jeżeli ma wybuchnąć wojna domowa po wycofaniu się wszystkich obcych wojsk, to co z tego? Jeżeli Irak rozpadnie się na trzy kraje, to trudno. Albo nie trudno. Obecne państwo irackie i tak zostało już kompletnie zniszczone przez amerykańskich najeźdźców, a poza tym zawsze było sztucznym tworem, bękartem splotonym przez zachodnich, angielskich, imperialistów i rasistów na początku 20. wieku. (Nic dziwnego, że rząd angielski na przekór wszelkiej logice i moralności tak ochoczo przyłączył się do krwawej wojny rozbójników z Białego Domu. To kolesie po fachu.) Irakijczycy sami muszą rozwiązać swoje problemy polityczne i religijne i zdecydować, które firmy zachodnie mogą pracować na terenie Iraku. Żaden kraj — szczególnie obecne, imperialistyczne USA — nie ma prawa moralnego i politycznego zmuszać innego kraju do ustroju politycznego, takiego a nie innego. Odnosi się to jak najbardziej do tzw. „demokracji” amerykańskiej, czyli pseudo-demokratycznego, militarnego duopolu korporacyjnego, który jest zagrożeniem nie tylko dla tych państw jak Afganistan czy Irak, gdzie rząd USA na siłę wprowadza „demokrację”. Odnosi się to również do samego USA, gdzie ponad 40 milionów Amerykanów jest tak biednych, że nie ma ubezpieczenia lekarskiego, a 2 miliony innych siedzi w więzieniach, więcej (względnie i bezwzględnie) niż w jakimkolwiek innym kraju na świecie. Co czwarty więzień na świecie to Amerykanin! I to ma być tzw. wolny kraj, kochający prawo obywatela do wolności i „poszukiwania szczęścia”, jak mówi amerykańska Deklaracja Niepodległości! (Zob. więcej: str. [3371](#))

6. Natychmiast podać się do dymisji po wykonaniu powyższych decyzji i zobowiązań.

Panie Prezydencie i Panie Premierze: to Wasza ostatnia szansa udokumentowania swojej uczciwości, odpowiedzialności cywilnej i patriotycznej oraz człowieczeństwa w ogóle. Jeżeli tego nie zrobicie, na zawsze pozostaniecie przestępcami wojennymi, współodpowiedzialnymi za śmierć dziesiątek tysięcy Irakijczyków i kto wie za jakie tragedie Polski i Polaków w przyszłości! Pamiętajcie, że kultura muzułmańska tym się między innymi różni od kultury polskiej, że muzułmanie szybko nie zapominają wyrządzonej im krzywdy. Mogą upłynąć lata, nawet dziesiątki lat. Kiedyś nadejdzie okazja na zemstę. Co do tego trudno mieć wątpliwości. Więc po co ryzykować?

Teraz jest znakomita, unikalna okazja wycofać się w Iraku: oto wczoraj (15 kwietnia),

Bin Laden zaproponował pokój tym krajom europejskim, które wycofają swoje wojska z Iraku. Skorzystajcie z tej okazji!

Obawiam się jednak, że może jest już za późno.

Jeżeli ciągle nie wierzycie, posłuchajcie tej opowiadki z folkloru arabskiego, niedawno opublikowanej przez niezależnego amerykańskiego dziennikarza, Charley Reese'a:

*Pewien mężczyzna wraca do swej wioski po kilku dniach nieobecności. Spotyka się ze swoim najlepszym przyjacielem. Siadają, piją herbatę.*

- *Czy pamiętasz faceta, który obraził mnie 25 lat temu? — pyta się przyjaciela.*

- *Oczywiście.*

- *Zabiłem go dwa dni temu.*

- *Po co było się tak śpieszyć? — odpowiada przyjaciel.*

#### **Kaz Działka**

Główny redaktor sekcji angielskiej Racjonalisty. Redaktor naczelny magazynu The American Rationalist. Doktor amerykanistyki (Uniwersytet Nowy Meksyk). Autor książki "[Moja Słowiańska Wolność](#)". [Nota biograficzna](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 17-04-2004 Ostatnia zmiana: 12-05-2005)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3372>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)